

Sygn. akt **VI RCa 248/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert

Sędziowie: SO Aneta Szwedowska

SR del. do SO Marek Maculewicz (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. K.**

przeciwko **A. K.**

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie

z dnia 13 czerwca 2014 roku

sygn. akt III RC 45/14

I. Zmienia zaskarżone orzeczenie w punktach I, III i IV i powództwo oddala.

II. Kosztami procesu za obie instancje obciąża powoda.

VI RCa 248/14

UZASADNIENIE

Powód S. K. wniósł o uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanej **A. K.**, ustalonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 04 października 2013 r. w sprawie III RC 81/13 w kwocie po 600 zł miesięcznie. W uzasadnieniu podniósł, że pozwana ma (...)lat, posiada zawód sprzedawcy. Naukę realizuje zaocznie w weekendy. Dlatego też w jego ocenie osiągnęła zdolność do samodzielnego utrzymania się. Ponadto powód **S. K.** w dniu (...)r. przeszedł operację chirurgiczną i nie może ciężko pracować.

Pozwana A. K. wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie wyrokiem z dnia 13 czerwca 2014 r. w sprawie III RC 45/14 uchylił z dniem 19 maja 2014 r. alimenty od powoda **S. K.** płatne na rzecz pozwanej **A. K.**, ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 04 października 2013 r. w sprawie III RC 81/13 w kwocie po 600 zł miesięcznie. W pozostałej części powództwo oddalił. Orzekł o kosztach sądowych i o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 04 października 2014 r. w sprawie III RC 81/14 zostały zasądzone alimenty od S. K. na rzecz jego pełnoletniej córki A. K. w wysokości po 600 zł miesięcznie. W sprawie tej ustalono, że A. K. w czerwcu 2013 r. ukończyła naukę w uzyskując wyuczony zawód sprzedawcy i podjęła dalszą naukę zaocznie w (...) Centrum (...) w szkole wieczorowej dla dorosłych przygotowującej do matury. Naukę kontynuuje do chwili obecnej. Nauka odbywa się w soboty i niedziele, planowo zakończy się w 2016 r. Pozwana jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna, poszukuje pracy, złożyła CV do wielu sklepów. Pozwana ma chłopaka, który wynajmuje stancję. W dniu 19 maja 2014 r. pozwana A. K. podjęła pracę na umowę zlecenie w sklepie spożywczym jako pomoc sprzedawcy i do prac porządkowych. Umowa jest bezterminowa, z wynagrodzeniem w wysokości 200 zł brutto po przedstawieniu rachunku przez zleceniobiorcę. Netto pozwana otrzymuje wypłatę w kwocie 171 zł. Dodatkowo darmowo pomaga koleżance A. Ł. w opiece nad dziećmi.

Powód S. K. od 09 października 2013 r. jest zarejestrowany jako bezrobotny, bez prawa do zasiłku. W dniach 30 stycznia – 01 lutego 2014 r. przebywał w szpitalu, gdzie przeszedł zabieg leczenia operacyjnego przepukliny pępkowej. Do 05 marca 2014 r. posiadał zwolnienie lekarskie, przedłużone do 05 maja 2014 r. W tym czasie przebywał na utrzymaniu swojej konkubiny I. B.. Konkubina I. B. zleca powodowi drobne prace w warsztacie, który wcześniej od niego przejęła. Powód S. K. z tego tytułu osiąga dochód w wysokości ok 600 zł miesięcznie, z czego 60% zajmuje komornik. Do wypłaty pozostaje mu 300 zł. Powód już nie ma własnego samochodu i korzysta z samochodu konkubiny. Mieszka także w domu należącym do konkubiny.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy zważył, że obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku "troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka" i należytego przygotowania go, odpowiednio do jego uzdolnień, do pracy zawodowej (art. 96 k.r.o.). Obowiązek ten nie jest ograniczony przez żaden sztywny termin, a w szczególności przez termin dojścia przez alimentowanego do pełnoletności. Nie jest także związany ze stopniem wykształcenia w tym sensie, że nie ustaje z chwilą osiągnięcia przez alimentowanego określonego stopnia podstawowego lub średniego wykształcenia. Jedyną miarodajną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie tego obowiązku jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie, przy czym przyjmuje się, że nie można tego oczekiwać od dziecka małoletniego - pierwsza teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1997 r. III KKN 257/97.

W ocenie Sądu Rejonowego A. K. jest osobą usamodzielnioną, o czym świadczy podjęcie przez nią pracy w sklepie spożywczym. Warunki tej pracy nie wskazują, by była to praca dorywcza. Umowa zlecenia zawiera nieudomowienia, gdyż przede wszystkim nie wymienia ile godzin pozwana pracuje dziennie, czy miesięcznie i jaka jest stawka za godzinę. Nie wiadomo ile miesięcznie pozwana ma faktycznie zarabiać, gdyż wynagrodzenie ma być płatne po wystawieniu rachunku przez zleceniobiorcę. Przedstawiony rachunek także nie wyjaśnia za jaki okres wynagrodzenie wypłacono. Zdaniem Sądu Rejonowego wyjaśnienia pozwanej są w tej mierze niewiarygodne. Z jej słów wynika bowiem, że nie wie ile godzin dziennie pracuje, ale przychodzi gdy pracodawca do niej zadzwoni. Została nadto wyrejestrowana z urzędu pracy, co pozwala przyjąć, że wynagrodzenie w kwocie 200 zł brutto, a 171 zł netto jest wypłacane niezależnie od ilości przepracowanych godzin, co w praktyce przecież nigdy nie ma miejsca. Pozwana A. K. dodała przy tym, że nie jest zatrudniona ani na godziny, ani na dniówki. Pozwana co prawda podaje, że nawet 200 zł brutto jej się przyda, jednak w ocenie Sądu Rejonowego 200 zł płatne za kilka godzin w tygodniu, a 200 zł płatne za pełne 8 godzin pracy codziennie robi różnicę i dziwi w tej mierze postawa pozwanej wnoszącej o utrzymanie alimentów, a w sposób widocznie lekkomyślny świadczącej pracę bez względu na warunki pracy. Pozwana pracuje nadto wraz ze swoją siostrą ciotecznią M. R., którą jak twierdzi, odwiedza w tym samym sklepie także poza godzinami swojej pracy.

Zdaniem Sądu Rejonowego niewiarygodnie brzmią też zapewnienia matki pozwanej, że jej córka ma chory kręgosłup (brak dokumentacji i orzeczenia o takiej chorobie) i nie może podjąć żadnej pracy, np. w sklepie spożywczym, gdzie dźwiga się skrzynki. Powyższe rozważania wskazują, że pozwana de facto jest już osobą usamodzielnioną na rynku pracy o nieweryfikowalnych dochodach.

Osiągnięcie samodzielności, w rozumieniu art. 133 § 1 k.r.o., zgodnie z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1998 r. I KKN 898/97 oznacza zdobycie przez dziecko odpowiadających jego uzdolnieniom i

predyspozycjom kwalifikacji zawodowych. Rodzice winni łożyć na utrzymanie i wykształcenia także pełnoletniego dziecka, zdobywającego kwalifikacje zawodowe, odpowiadające jego uzdolnieniom i predyspozycjom, np. uczącego się w szkole pomaturalnej lub studiującego na wyższej uczelni. Warunkiem jest tylko, by był to czas rzeczywistej nauki.

Fakt, że pozwana uczy się w systemie zaocznym w szkole dla dorosłych w soboty i niedziele, nie stanowi przeszkody w podjęciu pracy. Uchylając obowiązek alimentacyjny Sąd Rejonowy miał na uwadze przede wszystkim fakt usamodzielnienia się pozwanej, a nie sytuację materialną, czy zdrowotną powoda. Sąd Rejonowy zważył, że o wygaśnięciu obowiązku alimentacyjnego decyduje kryterium osiągnięcia przez dziecko zdolności do samodzielnego utrzymania się. Spełnienie tego kryterium zależy od okoliczności faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 października 1998 r. I CKN 853/97). Stan faktyczny ustalony w sprawie w sposób jednoznaczny wskazuje, że pozwana jest w stanie się utrzymać, zaś świadczenia alimentacyjne powoda nie są przeznaczane na dalsze kształcenie się pozwanej, której nauka w (...) jest bezpłatna.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo w zakresie roszczenia sprzed zawarcia umowy zlecenia przez pozwaną uznając, że mimo czasowej niezdolności do pracy powoda, sytuacja materialna pozwanej nie pozwala jej na samodzielne utrzymanie.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 138 kro w zw. z art. 133 § 1 kro, Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 kpc.

Od powyższego wyroku nieformalną **apelację** złożyła **pozwana A. K.** W uzasadnieniu apelacji podniosła, że nie zgadza się z zaskarżonym wyrokiem. Stwierdziła, że konkubina powoda I. B. przejęła zakład samochodowy od powoda S. K., a następnie zatrudniła go na umowę o dzieło z wynagrodzeniem 600 zł, by powód nie płacił alimentów. Nie jest prawdą, że I. B. utrzymuje powoda, który od 10 lat prowadzi ten sam warsztat samochodowy. To powód utrzymuje konkubinę I. B., jej dwoje dzieci i nowe mieszkanie, które wraz z konkubina zakupił.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej A. K. jest zasadna.

Zgodnie z treścią art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 25 maja 1999 r., I CKN 274/99, nie publ.) podstawą powództwa z art. 138 kro może być tylko taka zmiana stosunków, która nastąpiła nie wcześniej niż po uprawomocnieniu się wyroku zasądzającego alimenty. Ponadto przez zmianę stosunków rozumie się istotne zwiększenie możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego do alimentacji, istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych lub istotne zmniejszenie się możliwości zaspakajania potrzeb własnymi siłami. Wynika z tego, że rozstrzygnięcie o żądaniu opartym na art. 138 kro wymaga porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich podwyższeniu.

Porównanie to prowadzi do wniosku, że od daty ustalenia wysokości alimentów na rzecz pozwanej A. K. po żadnej ze stron postępowania nie nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca uchylenie alimentów zasądzonych na rzecz pozwanej. Jeśli chodzi o sytuację pozwanej A. K., to zarówno w dacie ustalenia wysokości tych alimentów (wyrok Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 04 października 2013 r. w sprawie III RC 81/13), jak i w dacie orzeczenia o ich uchyleniu (wyrok Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 13 czerwca 2014 r. w sprawie III RC 45/14), pozwana uczyła się zaocznie w tej samej I klasie Liceum (...)w (...) Centrum (...)w K.. Zasądzając alimenty na rzecz A. K. w kwocie po 600 zł miesięcznie w sprawie III RC 81/13 Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że A. K., pomimo uzyskania zawodu, ma prawo podnosić swoje kwalifikacje zawodowe, uzyskując na ten czas świadczenia alimentacyjne. Słusznie też Sąd Rejonowy wówczas przyjął, że A. K. nie jest osobą samodzielną w rozumieniu przepisu art. 133 § 1 kro, choć ucząc się zaocznie ma ona pewne możliwości w zakresie uzyskiwania dochodów. Możliwości te ostatecznie doprowadziły do oddalenia powództwa o zasądzenie alimentów na jej rzecz ponad kwotę 600 zł miesięcznie. Skoro więc pozwana posiadała wówczas pewne możliwości zarobkowe, to ich wykorzystanie przez A. K., która opiekuje się dzieckiem swojej

koleżanki, a nadto od dnia 19 maja 2014 r. w ramach umowy zlecenia z wynagrodzeniem 171 zł miesięcznie netto, wykonuje prace porządkowe w jednym ze sklepów, nie może, zdaniem Sądu Okręgowego, prowadzić do wniosku, że jest ona w stanie utrzymać się samodzielnie, a tym samym nie może unicestwić obowiązku alimentacyjnego powoda względem niej. Co najwyżej wpływać może na zakres tego obowiązku alimentacyjnego, oczywiście w zależności od stopnia samodzielności pozwanej A. K., aktualnych możliwości zarobkowych powoda S. K. oraz oceny czy nastąpiła w tym zakresie zamiana stosunków od czasu poprzedniej regulacji wysokości alimentów. W kontekście przedłożonego przez pozwaną zaświadczenia lekarskiego z dnia 17 listopada 2014 r. (k. 97) z rozpoznaniem choroby S. (nieuleczalna jałowa martwica kości kręgosłupa, powodująca zeszpecenie i trwałe ograniczenie sprawności życiowej), stwierdzić należy, że pozwana wykorzystuje swoje ograniczone możliwości zarobkowe z narażeniem własnego zdrowia, co z jednej strony zdaje się potwierdzać jej aktualną bardzo trudną sytuację materialną, a drugiej jej dużą determinację w poszukiwaniu źródeł dochodu. Tym bardziej więc w okresie kontynuowania nauki pozwana wymaga finansowego wsparcia ze strony obydwójga rodziców, w tym także ze strony jej ojca S. K.. Wsparcie to pozwoli pozwanej na zdobycie lepszego wykształcenia, co w przyszłości niewątpliwie zwiększy jej możliwości zarobkowe. Podkreślić przy tym należy, że pozwana A. K. jest już w II klasie liceum (...), zalicza wszystkie przedmioty zgodnie z programem nauczania.

Także zmiana sytuacji po stronie powoda S. K. nie uzasadnia uchylecia alimentów zasądzonych na rzecz pozwanej A. K.. Powód dawniej prowadził własny warsztat samochodowy i uzyskiwał dochody w kwocie około 2000 zł miesięcznie brutto. W dniu 09 października 2013 r. zarejestrował się jako bezrobotny, a w dniu 31 stycznia 2014 r. przeszedł operację przepukliny pępkowej. Jednakże od czasu przejścia tego warsztatu przez konkubinę powoda, nadal wykonuje on w tym warsztacie prace na podstawie umowy zlecenia, za co otrzymuje wynagrodzenie w kwocie około 600 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu Okręgowego, mając wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu tego warsztatu, po okresie rekonwalescencji w związku z operacją przepukliny pępkowej, w pełni wykorzystując swoje możliwości zarobkowe, powód może i powinien osiągnąć dochody w wysokości pozwalającej na dalsze alimentowanie pozwanej A. K..

Z uwagi na powyższe, na podstawie przepisu art. 386 § 1 kpc, orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu za obie instancje, na podstawie art. 391 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 kpc, orzeczono w punkcie II sentencji wyroku.